

Zapoznają się z aktualnymi cennikami na przyszły sezon. I ogarnia mnie zgroza. Drożej i drożej.

Stało się to, co przewidywałem i o czym wielokrotnie pisałem. Inni producenci idąc śladem firmy Butterfly z roku na rok podnoszą ceny swoich produktów.



Szczególnie rzuca się w oczy idąca stale w górę produktów najbardziej chodliwych: gum i i okładzin.

Przeglądając katalogi sprzed 15-20 lat można zauważyć, że np. taka okładzina Butterflya Sriver FX kosztowała 30.00 DM (niemiecka marka).

Dzisiaj w ta sama okładzina kosztuje katalogowo 32.00 Eur.

Warto przypomnieć, że Eur w stosunku do DM jest dwukrotnie więcej warte...

Mamy więc podwyżkę w ciągu niespełna 2 dekad o 50%.

Takich przykładów można mnożyć, ale nie o to chodzi.

Z czym takie podwyżki są związane?

Z zachłannością firm produkcyjnych?

Ze spadającą ilością osób uprawiających ts?

Z chęcią uczynienia z ts sportu elitarnego, dla bogatych i nielicznych?

Z coraz większymi opłatami koncesyjnymi, patentowymi itp?

TS staje się sportem coraz bardziej droгим i elitarnym.

Czy jest to dobra droga?

Z.S